

GNIEZ CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesiecznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców niemiernie na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszozechowskiej Nr. 6120.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Czestochowa, ul. P. Marji 55. Tel. 246. Strz. poczt. 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wywiady i wiadomości od godz. 10-3 po poł. Reklamistów nadesłanych rolnika nie zwraca.

CENY OGLOSZEN: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tekście wiersz napisany 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtansze ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych cenę o 50 proc. drożej. Ogłoszenia składek, fantazjów, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Prusy Wschodnie - bastjonem militarnym Niemiec

Układ paryski z roku 1927 - „światkiem papieru“
Znana to jest rzecz, że Niemcy nigdy nie szanowały traktatów, już Bismarck wyrzekł swego czasu słynne słowa, że wszelkie traktaty są dla niego jedynie „światkiem papieru“.

Powojenne Niemcy przejęwszy tę zbrodniczą tradycję Bismarcka, podpisują chętnie wszelkie podsuwane im traktaty i umowy, równocześnie zaś zastanawiają się jakimi środkami je ominąć. Dzieje Traktatu Wersalskiego są tego najlepszym przykładem.

Swego czasu, a mianowicie dnia 1 lutego 1927 r. podpisał Niemcy w Paryżu t. zw. układ paryski, który dotyczył zbrojeń niemieckich na Wschodzie i przewidywał, że: w pasie granicznym na przetrzenie od Królewca przez Kistrzyn, aż do Wrocławia budowa nowych fortyfikacji jest niedozwolona, dalej, że: z liczby 12 fortyfikacji w okolicy Głogowa pozostanie 8 na lewym brzegu Odry, natomiast 7 fortyfikacji, położonych na prawym brzegu Odry zostanie zniszczonych.

przyzna im nowe w tym kierunku przywileje.
Dzisiejsza rzeczywistość potwierdziła w zupełności te ówczesne przypuszczenia. Przedewszystkiem od roku 1927 aż po dzień dzisiejszy żadna gazeta nie przyniosła wiadomości o zburzeniu fortec niemieckich. Przeciwnie nawet, przed kilku ma tygodniami gazety doniosły, że niemieckie ministerstwo obrony krajowej zażądało sumy 30 milionów marek na rozbudowę twierdz niemieckich na Wschodzie.

Wynik wyborów do Sejmu Śląskiego
Wolacy zdobyli 2/3 ogólnej liczby mandatów
Katowice. — Według głównych obliczeń, wynik wczorajszych wyborów do Sejmu Śląskiego jest następujący:

Otwarcie narad w Genewie

Na drodze do stabilizacji stosunków handlowych w Europie
Genewa. — W poniedziałek o godzinie 11 rozpoczęła się pod przewodnictwem jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Marinakowicza 59 sesja Rady Ligi o zwykłego posiedzenia poufnego, na którym między innymi rozpatrywano sprawę optantów węgiersko-rumunskich.

Teatr „ODEON“
EKRAN i scena razem!
Na Ekranie: Od soboty 10 do wtorku 13 maja 1930 r. Na Ekranie: Nowy Przebój Sezonu! Dajemy przed Warszawą!

Prezes P. K. O.
o pożyczce budowlanej
Warszawa. — W wywiadzie udzielonym prasie na temat rynku wewnętrznego dla nowej pożyczki budowlanej p. prezes P. K. O. Gruber wyraził następujące poglądy:

TELEGRAMY
ŻYWIŁOWA MANIFESTACJA NA CZĘŚĆ POLSKI NA KONGRESIE W SERAJEWIE.
Serajewo. — Słowiański kongres geografów w Serajewie zamieniał się dnia 12 b. m. w żywiłową manifestację na rzecz Polski.

Wyroby drzewne
do malowania farbami Buszka (batikowania) nadeszły do Sklepu „Gońca“
Il-ga Aleja 26, tel. 50.
— Obdzierać nie obawiajcie się — husa.

Kino „UCIECHA“
Od wtorku, dnia 13 maja 1930 roku.
Krzeseł 60 gr. — Łoża 1,30
Począ. 05 po poł., Ost. seans o 9 wiecz. Dla młodzieży dozwolony. Szczegółowy w afisz.

Zakończenie filmu „CUDA DŻUNGLI“ III, IV i ostatnia seria. III seria pt. **W mocy małp** IV seria pt. **Ścieżka stonaj** Ultra sensacyjny przygodowy w dżunglach. Dalsze walki Boba i Zeda z „Czerwonym Lisem“
Nad program 2-eh aktów komedia z **Harold Lloydem**.

do swego ojca, znajdującego się po drugiej stronie toru kolejowego, począł biec w jego kierunku, nie zauważając jednak zbliżającego się całym pędem pociągu pospiesznego, zdążającego do Warszawy. — Chłopicz wpadł pod koła pociągu i uległ masakrowaniu. Ojciec nie szczęśliwego chłopca na widok strasznego wypadku popadł w silny rozstrój nerwowy.

Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny
Dziś po raz ostatni. Dwie osoby za 1 biletem.
W MATNI SZPIEGÓW
Wspaniały dramat supersensacyjny w 16 akt. W rolach głównych Włodyś Łorajne i Malcolm Mc. Greger oraz pieś-wik Rolfand.
Doskonała ilustracja muzyczna dużej orkiestry.
Seansy w dni zwykłe od godziny 5. na, w sobotę i niedzielę od godziny 3-iej poł.
Ostatni seans o p. 9.45 wiecz. Ceny biletów najniższe w Częstochowie 0,50 gr/ (miejsce trzecie) 70 zł, (drugie) 1 zł, (hotel parterowy) 2 zł, 1,20, (hotel balkon. 2 zł, 1,50 (hotel w lesy, rzeźniczy).

Stulecie Algieru
Dzieło cywilizacyjne Francji

Na uroczystości, związane ze stuleciem zdobycia Algieru, udał się do Afryki prezydent Doumergue w otoczeniu sześciu ministrów i licznej świty wysokich dygnitarzy cywilnych i wojskowych, tudzież dużej liczby parlamentarzystów z marszałkiem obem za na czele.

— „Wynalazki i Odkrycia.“
Powstała od niedawna Liga Popierania Twórczości Wynalazczej wydała nowy numer majowy swego coraz bardziej rozpowszechniającego się miesięcznika „Wynalazki i Odkrycia“, który wzbudził wielkie zainteresowanie na ostatnim zjeździe inżynierów mechaników w Politechnice Warszawskiej.

Tragedja jubilerza
Trzykrotnie zrujnowany zakończył życie samobójstwem

Z Warszawy donoszą: Onegdaj o godz. 6.15 rano popelniał samobójstwo, wyskakując z okna 4-go piętra domu przy ul. Smolnej 10 na asfalt podwórza, jubiler Edward Jagodziński, lat 67. Desperat doznał pęknięcia czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

bizuterji. Jagodziński cios ten dotknął bardzo silnie, miał jednak jeszcze na tyle energii, aby nie dać się zalać i rozpoczął na nowo. Gdy już zdawało się, że przedsiębiorstwo stało na trwałych podstawach, 19 stycznia b. r. banda opryszków włamała się znowu do sklepu i zrabowała znaczną ilość kosztowności, oddanych do sprzedaży komisowej, wartości około 200.000 zł.

wziął przeciwko żonie Reginie skargę do sądu cywilnego o uwławnienie nie małżeństwa gdyż zostało ono zawarłe na ledwego ciekawego fałszerstwa. Oto Regina podała za rzeczonemu, że jest o 12 lat młodszą. Henryk W. był wtedy przekonały, że żeni się z dziewczyną dwudziestoletnią, gdy tymczasem miała ona lat 32.

Z Kraju

(—) Zepsute mięso w bursie gimnazjalnej.
Z Krakowa donoszą: W bursie gimnazjalnej w Mięlu po spożyciu zepsutego mięsa uległo zatruciu 42 uczniów oraz jedna zakonniczna. Jeden z zatrutych, uczeń 4-jej klasy gimnazjalnej Władysław Mar-nik zmarł. Resztę z trudem uratowano.

W czasie rewizji przeprowadzonej z udziałem lekarza powiatowego z nalezieniami w piwnicach i w spiżarni buras 3 kg. wytopioneo tłuszczu wieprzewego w zupełnym rozkładzie, bezkłąę zgnitych kwaśnych ogórków, a pod przewróconą dnem do góry beczka talerz z cuchnącym, pokrytym zieloną powłoką mięsem, w ilości półtora kilograma.

Przejścia, które doprowadziły ogólnie poważanego w sferach kupieckich jublera do samobójstwa, były naprawdę tragiczne. Jagodziński był przed wojną właścicielem dużego magazynu jubilerskiego w Kijowie, w którym zatrudniał około 30 pracowników. Wojna światowa, a następnie rewolucja, ogrybiły ze wszystkich zamożnego jubiera. Z resztkami dawniej fortuny przekradł się do Polski i tu otworzył mały zakład jubilerski w Warszawie przy ul. Nowy Świat 40, a następnie Nowy Świat 61. Niezwykle sumiennoci i uczciwością zjednał mu wkrótce szerokie grono klientów, a Jagodziński ciężką i uczciwą pracą zdobywał sobie rok za rokiem coraz lepsze stanowisko w stołecznych sferach kupieckich.

Od tej chwili Jagodziński wpadł w silny rozstrój nerwowy. Ogarnęła go apatia i niechęć do życia. Od dłuższego czasu zdradzał szczególnie zdenerwowanie, które zwłaszcza onegdaj wieczór zaniekopilo jego rodzinę. Przez całą noc żona i córka czuwały nad nim, aby nie zrobił sobie czegoś złego. Gdy o godz. 4-iej nad ranem obie kobiety udały się na spoczynek, Jagodziński, korzystając z tego, około godz. 6-iej podniósł się z łóżka i wyskoczył przez okno.

Co usłyszysmy dziś przez radio?
ŚRODA, 14 MAJA.

Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11,30 — 11,45 Prędocel prasy krajowej. 11,58—12,05 Sygnał czasu, hejnał, kom. 12,10—13,00 Muzyka gramof. 13,10 Kom. met. 15,00 Kom. gosp. 15,20 „Kobiety na wyższych uczelniach“, 15,45 Kom. harc. 16,15 Program dla dzieci. 16,35 „O warunkach przyrodzonych rozwoju Polski“, 17,00—18,00 Transm. z aulonu Filipusa w Warszawie. 18,00 Muz. lekka. 18,45 Rozm. 19,10 Skryżanka pocz. koln. 19,25 — 19,40 Pras. Dziennik Radi. 19,40 Radiokronika. 19,58—20,00 Sygnał czasu. 20,15 „Felieton. 20,30 Recital fort. 21,10 Kwadrans liter. 21,25 D. c. koncertu. 22,10 Felieton. 22,25 „Ostatnia fala“, 22,45 Ostatnie wiad. PAT. da oddziałów. 23,00—24,00 Muzyka tan. z Poznania.

ZE SWIATA

(X) Jaka jest wartość Nowego Yorku?
Nader ciekawą statystykę sporządziły władze miejskie miasta New-Yorku. Mianowicie wydzieliły City, czyli śródmieście z reszty miasta i obliczyły jego wartość. I oto okazało się, że wartość miasta, w której wre najruchowsze życie handlowe, która posiada najwyższe i największe domy, która zawiera słynną Wallstreet, giełdę i najbogatsze banki, przedstawia wartość zaledwie 1,130,157,468 dolarów, podczas gdy reszta miasta, pod względem wartości grunтовой oraz majątkowej i dóbr ruchomych, przewyższa City prawie dwudziestokrotnie, przedstawia bowiem wartość 18,583,987,402 dolarów.

LOSY do 1-iej klasy
21 Lot. Podstów.
POLECA
Najszczęśliwsza Częstochowska kolektura
ANTONIEGO EGERA
(Aleja i Nr. 14)
Co drugi los wygrał!
Clagnienie kl. 1-ej 17 i 19 maja.

WŁOSÓW

wypadanie, lupieżyszenie, usupie licyenie usupie „Essencia Chinsowa-Chmielowa“ oraz „Hydro Chinsowa-Chmielowa“ z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apieczne. Główny skład w Warszawie Apteka Gasceliego, ul. Freda Nr. 16.

Tajemnica ogrodu zoologicznego

Wielkimi krokami szli obaj męz czynni w kierunku Alei Karoliny. Już mieli zadowolono do drzwi mieszkania państwa Coppernolle gdy czytał ręka spoczęła na ramieniu Gregoire'a i powstrzymała go. Detektyw odwrócił się i zobaczył pana Justyna Miette, który patrzył na niego, trzymając palec na ustach.

Były to resztki ochłapów z mięsa, którym się właśnie zatruli uczniowie. Władze pociągnęły do odpowiedzialności zarząd internatu i bursy.

los ten, w którym zatrudniał około 30 pracowników. Wojna światowa, a następnie rewolucja, ogrybiły ze wszystkich zamożnego jubiera.

SINTAIR i STEEMAN. TAJEMNICA

z nie dość dziwne — szepnął Miette, — Jak długo ten cień tam stoi? — Już z dziesięć minut temu zauważyliśmy go i od tej chwili ani na wet drgnął.
— Nie kryje się chyba?
— Nie.
Gregoire zaczął się zastanawiać, Miette poddał mu myśl.
— Jakiś lunatyk czy co?
— Chodźmy. Musimy to sprawdzić. Gdzie Karol?

Dziś i dni następnych. Potężny współczesny dramat sensacyjny pod tytułem **BOHATERKA Sensacyjnego Procesu**. W rolach gł. L. Stone, B. Bedford i Earl Metcalfe. Nad program: Poła humoru i dowcipu Komedia

— Cicho — rzekł szepsem policjant — niech pan idzie za mną.
Zaintrygowany detektyw, mierząc powzedł za swym podwiadnym. Przeszli na drugą stronę ulicy. Stanęszy na przeciwnym chodniku, Justyn Miette wyciągnął rękę i wkalzał detektywowi dach kamienicy pana Van Coppernolle.
Gregoire spojrział, nie rozumiejąc o co chodzi.
Na samym grzbiecie dachu, odcinając się wyraźnie na tle otwionego przed księżyc nieba, stał nieruchomo ciek, doskonale utrzy-mujący równowagę.
— Cóż to ma znaczyć — mruknął zdziwiony Gregoire.
— Zjawisko w każdym bądź ra-

lestem miętego papieru spadał na ziemie suchy liść. Gdzieś wdałi skrzypnięcie drzwi... Słychać było szczeniackie pas...
Gregoire z siłą łcisnął ramię Justyna Miette. Wyciągnawszy szyję, trzej mężczyźni patrzyli na dach w pewnej chwili wśród blyszczacych w księżycowej poświacie dachówek, spotrzegli otwierające się okragie okienko strychu. Ostrożnie, wolniutko, Karol wdrapał się na dach. Poślizgując się czasami, i nadzwyczajnie jednakże zrecznocią wchodził coraz wyżej.
— Idzie, idzie! — szepnął Gregoire.
Miette aż drzał z niecierpliwości, jedynie Artur zachowywał pełny spokój. Karol dosięgnął już ręką grzbietu pochylego dachu. Powoli wdrapał się i za chwilę druga sylwetka odcinała się czarnym cieniem o parę metrów od pierwszej.
Na dolo detektyw i dwaj agenci zamienili się cali we wzrok.
Gregoire machinalnie dotykał ręką rewolweru w kieszeni palta.
Karol zrobił krok... cień się nie poruszył... drugi krok... trzeci... Cień stał nieruchomo. Ręka Karola podniosła się dotykając cienia. Raptem ze strasznym halasem oderwała się dachówka i, zsuwając się z trzaskiem po dachu, upadła o nog detektywa, rozbijając się na drob-

ne kawalki.
W tejże chwili cień na dachu odwrócił się z błyskawiczną szybkością, wyciągnął ramie i zaapikował policjantowi potężny cios w samą twarz.
Gregoire krzyknął chrapiłwie. Miette i Artur rzucili się na pomoc. Karol stoceł się po pochytosi i zaczeplł się pasem o rynnę.
Ciszę przesyłył posępny nieludzki krzyk.
W kamienicach pootwieraly się okna.
Przerazeni mieszkatcy wolali o pomoc. Okna zablyskowały na wszy stkich piętrach. Gdzieś zaskrzeczała nagle papuga, jakby ją kto żywym ze skóry obdzierał. Buty policjantów głośno stukaly po kamieniach ulicy.
Na dachu cień po raz drugi wyrzucił z siebie jeszcze straszliwszy, beznadziejnie rozpacziwszy krzyk.
Z niesłychaną lekkością przesuwał się po szczytce, zrywając druty telefoniczne, wylamując dachówki. Zdawał się fruwać po dachu, ledwie dotykając go stopami.
Po chwili obok niego ukazały się sylwetki Artura i Justyna którzy, wdrapawszy się na dach, ułożyli przedewszystkiem Karola z krytycznej sytuacji i pucili się w pogoń za tajemniczym cieniem. Policjanci byli niezwykle wygimnastykowani,

WŁOSÓW

wypadanie, lupieżyszenie, usupie licyenie usupie „Essencia Chinsowa-Chmielowa“ oraz „Hydro Chinsowa-Chmielowa“ z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apieczne. Główny skład w Warszawie Apteka Gasceliego, ul. Freda Nr. 16.

Wielkimi krokami szli obaj męz czynni w kierunku Alei Karoliny. Już mieli zadowolono do drzwi mieszkania państwa Coppernolle gdy czytał ręka spoczęła na ramieniu Gregoire'a i powstrzymała go. Detektyw odwrócił się i zobaczył pana Justyna Miette, który patrzył na niego, trzymając palec na ustach.

Każda nowa podwytka taryfy obowiazuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia ogłoszenia się bez opóźnienia zawiadomienia. Na nasadzie uchwał Zarządu Związku Prasy Profesjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — De sumów swiatocnych i niedzielnich potadaje w interesie klientów, aby wszystkie ogłoszenia i komunikaty były sadowane z przedziodu godziny 10-iej rana.